

Edin Dzeko był jednym z bohaterów niedzielnej potyczki Romy z Juventusem. Z agentem piłkarza, Irfanem Redzepagicem, skontaktował się portal *forzaroma.info*.

W niedzielę Edin Dzeko zdobył swojego pierwszego gola w Serie A. Jesteście zadowoleni z wejścia gracza do włoskiej ligi i swojej nowej drużyny?

- Jest pięknie, piękny gol, piękny wynik i wspaniała radość kibiców. Jesteśmy bardzo zadowoleni z pierwszych dni Edina w zespole Giallorossich i mamy nadzieję, że wszystko będzie szło w najlepszy sposób.

Roma potrzebowała topowego piłkarza do swojego ataku, aby celować w mistrzostwo. Dzeko był celem numer jeden i w końcu przybył po długich negocjacjach. Ciężko było sprowadzić go do Romy?

- To nie czas na rozmawianie o tych rzeczach, są częścią przeszłości. Jest czas o rozmawianiu o golach, o jego występach i celach drużyny. Edin jest teraz graczem Romy i jest z tego bardzo zadowolony.

Jaką rolę odegrał Miralem Pjanic w wyborze stania się graczem Romy?

- Nie wiem... [śmiech - dod.red.]. Są wielkimi przyjaciółmi, grają razem w reprezentacji i spędzają wspólnie bardzo dużo czasu, gdy są na zgrupowaniu. Z pewnością Miralem rozmawiał bardzo dużo z Edinem o mieście, drużynie, środowisku i kibicach, stąd mógł poznać dużo rzeczy na temat Romy i Rzymu. Teraz mogą grać razem również w klubie.

Kibice Romy już szaleją za Dzeko, czekali na niego z niepokojem i teraz jest już królem. Spodziewaliście się tak gorącego przyjęcia?

- Jest wciąż zbyt wcześnie, aby mówić, że jest królem, jesteśmy dopiero na początku przygody. Jednakże jesteśmy bardzo zadowoleni z przyjęcia, które kibice zarezerwowali dla Edina. Pięknie, że kibice mają napastnika, na którego czekali!

Autor: abruzzi